

# Triumf rytmicznej pracy

## TZWS wykonały plan 1952 r.

Załoga największych w kraju zakładów włókien sztucznych w Tomaszowie Mazowieckim święciła nowy poważny sukces produkcyjny. Jako pierwsza w swej branży wykonała ona zadania narodowego planu gospodarczego na rok 1952.

Ten nowy poważny sukces produkcyjny jest wynikiem rytmicznej pracy całego kolektywu pracowniczego. Przez 11 miesięcy zakłady tomaszowskie wykonywały swe miesięczne zadania z poważnymi nadwyżkami.

## Nowa Huta też...

KRAKÓW 5. 12. Nowy, poważny sukces osiągnęła młoda załoga zakładu remontowego kombinatu Nowa Huta. W tych dniach zameldowała ona o zakończeniu realizacji zadań planu rocznego.

## W pięknej i uroczystej szacie

## wita stolica IV Zjazd TPP-R

WARSZAWA, 5. 12. Odświętą i uroczystą szatę przybrał piękny gmach Politechniki Warszawskiej, w którym dziś rozpoczyna się obrada IV Krajowego Zjazdu TPP-R z udziałem delegatów z całego kraju — ludzi całym sercem oddanych wielkiej idei przyjaźni i braterstwa między narodami Polski i ZSRR. Obrzymi napis umieszczony nad wejściem głosi: „Niech żyje przyjaźń polsko-radziecka — rekonstrukcja niepodległości i rozkwit Polski Ludowej!”.

Fronton gmachu zdobią czerwone i białe-czerwone flagi. Po środku na błękitnym tle wienią się emblematy Towarzystwa. Ludność stolicy pragnie godnie przyjąć najbardziej szanowanego i najwybitniejszego działacza Towarzystwa — znanego przez dółników pracy społecznej i zawodowej. Liczne zakłady pracy, szkoły i instytucje oświetlone i dekorowane. Transparenty głowią: „Witamy delegatów na IV Zjazd TPP-R”.

## Narada aktywu polityczno-gospodarczego przedsiębiorstw przemysłu lekkiego

W dniu dzisiejszym o godzinie 16 w sali Młodzieżowego Domu Kultury w Łodzi przy ul. Moniuszki 4 odbędzie się narada aktywu polityczno-gospodarczego przedsiębiorstw przemysłu lekkiego okręgu łódzkiego, organizowana przez Łódzki Komitet PZPR i Ministerstwo Przemysłu Lekkiego.

Na naradzie referat o zadaniach organizacyjnych w przemyśle lekkim w świetle wytycznych VII Plenum KC PZPR i zadań Frontu Narodowego wygłosi minister Przemysłu Lekkiego E. StaWiński.

W skład zakładu remontowego wchodzi 4 dotychczas uruchomione wielkie wydzielone produkcyjne kombinaty: konstrukcji stalowych, warsztaty mechaniczne, kuźnia i największa w kraju nowoczesna odlewnia staliwa.

## Przed Kongresem w Wiedniu

# Uczciwi ludzie nie chcą wojny

## Ruch w obronie pokoju ogarnia cały świat

### Anglia

LONDYN, 5. 12. W związku z zakończeniem akcji zbierania podpisów pod Apielem Światowej Rady Pokoju o zawarcie paktu pokoju między pięcioma mocarstwami i mającym nastąpić wyjazdem delegatów angielskich na Kongres Narodów w Obronie Pokoju, Angielski Komitet Obronców Pokoju zorganizował w dniu 1 grudnia wiec w Londynie. Na wiecu przemawiali m.in.: pisarz radziecki K. Simonow, przewodniczący delegacji radzieckiej przybyły do Anglii z okazji Miesiąca Przyjaźni Angielsko-Radzieckiej, wiceprzewodniczący Biura Światowej Rady Pokoju, Bernal, sekretarz generalny Angielskiej Rady Obronców Pokoju Jones i przewodniczący

## Unieszkodliwienie trzech agentów wywiadu USA na terenie Czechosłowacji

PRAGA 6. 12. Czechosłowacka Agencja Telegraficzna donosi, iż Ministerstwo Bezpieczeństwa Narodowego Czechosłowackiej Republiki Ludowej opublikowało komunikat, w którym podaje, że w nocy 6 listopada rb. patrol w czasie obchodu nocnego zauważył trzy podejrzane osoby idące równoległe do toru kolejowego Karlove Vary — Cheb.

Ludzie ci spostrzeższy zbliżający się patrol, zaczęli go ostrzeliwać z automatów. W wyniku wymiany strzałów nieznanymi osobami zostali zabici. Znalezione przy nich dokumenty świadczą, że byli oni członkami rozbitych band banderowskich, które wywiad amerykański przerzucił na terytorium Czechosłowacji.

PRAGA, 5. 12. Czechosłowacka Agencja Telegraficzna ogłosiła komunikat Ministerstwa Sprawiedliwości, stwierdzając, że dnia 3 bm. wykonany został wyrok na 11 przynależnych antypaństwowego ośrodka spiskowego, skazanych na karę śmierci.

## W Bombaju



Indie przestały być oficjalnie kolonią angielską, ludność jednak pozostaje nadal zależna od obcych i rodzimych kapitalistów, którzy grabią niezliczone bogactwa kraju. Na zdjęciu: Bombaj — sylwetki białych jaskrawo odbijają od między ludności hinduskiej.

Fot — CAF

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem

CENA 15 Gr.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 293 (2609)

Łódź, sobota 6 grudnia 1952 r.

## Piękno Kraju Rad



Na zdjęciu: Państwowy Teatr Wielki ZSRR — na Placu Świętym w Moskwie.

## Tam gdzie zrodziło się słowo —

# POKOJ

## Zakończenie obrad IV Wszechzwiązkowej Konferencji Obronców Pokoju

MOSKWA, 5. 12.

W czwartek zakończyła obrady IV Wszechzwiązkowa Konferencja Obronców Pokoju. W pracach konferencji wzięło udział ponad tysiąc przedstawicieli mas pracujących Związku Radzieckiego.

Z trybuny konferencji zabrzmiął na cały świat potężny głos narodu radzieckiego, pragnącego żyć w pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami kuli ziemskiej.

W imieniu włóknarzy Iwanowa jedna z robotnic wzięła wódkę do popierania Kongresu. Pod apelem tym widnieje już wiele tysięcy podpisów. Dziennik „Telegraph” donosi, że poseł do parlamentu Albert Hadż na pytanie korespondenta tego dziennika o stosunek do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju odpowiedział: „Jesteśmy przeciwni każdemu projektowi okupacji cudzoziemskiej, jakim jest np. projekt „wspólnej obrony”. Narod nasz pragnie zachować niezależność, toteż z całego serca popieramy Kongres Narodów w Obronie Pokoju”.

### Liban

MOSKWA, 5. 12. Agencja TASS donosi z Bejrutu, że obrońcy pokoju w Libanie prowadzą intensywne przygotowania do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w całym kraju.

Wśród luności Libanu rozpowszechniono apel wzywający do popierania Kongresu. Pod apelem tym widnieje już wiele tysięcy podpisów. Dziennik „Telegraph” donosi, że poseł do parlamentu Albert Hadż na pytanie korespondenta tego dziennika o stosunek do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju odpowiedział: „Jesteśmy przeciwni każdemu projektowi okupacji cudzoziemskiej, jakim jest np. projekt „wspólnej obrony”. Narod nasz pragnie zachować niezależność, toteż z całego serca popieramy Kongres Narodów w Obronie Pokoju”.

### Holandia

HAGA, 5. 12. Do Holenderskiej Rady Obronców Pokoju napływają tysiące listów i rezolucji wyrażających poparcie dla mającego się odbyć w Wiedniu Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

M.in. rezolucja członków Związku Zawodowego Robotników Transportowych Amsterdamu wyraża nadzieję, że wielomilionowe rzesze ludzi pracy zdolają pokrzyżować ludobójcze plany garstki podżegaczy wojennych. Zbiór-

## Agresorzy anglo-amerykańscy nie chcą pokoju w Korei

### Odrzucenie radzieckiego projektu rezolucji w ONZ

NOWY JORK, 5. 12. Na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego NZ dnia 3 bm. odbyło się głosowanie nad hinduskim projektem rezolucji w sprawie repatriacji jeńców wojennych w Korei oraz nad poprawkami radzieckimi do tego projektu i nad radzieckim projektem rezolucji w kwestii koreańskiej.

Przedstawiciel Indii Kriszna Menon nie był w stanie zadržać wrażenia, że rezolucja hinduska w rzeczywistości pokrywa się ze stanowiskiem amerykańskim w kwestii repatriacji jeńców, usiłując ukryć fakt, że rezolucja hinduska — jak już wykazała delegacja radziecka — nie żąda zaprzestania ognia w Korei i nie ma na celu pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, 9 krajów wstrzymało

się od głosowania (Arabia Saudyjska, Syria, Jemen, Afganistan, Iran, Egipt, Burma, Indonezja i Indie).

Z kolei poszczególne delegacje wyjaśniały motywy swego głosowania.

Delegat USA Gross przyznał w istocie rzeczy, że projekt rezolucji hinduskiej nie czym nie różni się od propozycji amerykańskiej i tym samym potwierdził słuszność krytyki rezolucji hinduskiej, która przyjęła zasadę „dobrowolnej repatriacji” jeńców wojennych, popieraną przez Stany Zjednoczone.

Przedstawiciel USA oświadczył dalej, że działania wojenne w Korei nie zostaną przerwane dopóki nie zostanie rozwiązany problem jeńców wojennych, wykazując tym samym obłudę „wyjaśnień” delegata Indii Menona, który twierdził jakoby jego rezolucja przewidywała zaprzestanie działań wojennych w Korei.

Przemawiał również szef delegacji polskiej, minister Skrzyszewski.

Następnie odbyło się głosowanie nad radzieckim projektem rezolucji, który zaleca stronom walczącym w Korei niezwłoczne i całkowite zaprzestanie ognia oraz przekazanie sprawy całkowitej repatriacji jeńców do decyzji komisji dla pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Radziecki projekt rezolucji został odrzucony przez większość amerykańsko-angielską.

Za radzieckim projektem rezolucji głosowały delegacje ZSRR, Polski, USRR, Czechosłowacji i BSRR. Delegacje 11 krajów wstrzymały się od głosowania.

W dalszej treści listu pisał on: Wasze genialne dzieła teoretyczne, Kochany Towarzyszu Stalin, oświetlają jasnym światłem drogę naszego narodu do całkowitego triumfu komunizmu. Daj nam ona niezachwianą siłę i wiarę w walce o coraz to nowe zwycięstwa i o ich utrwalenie.

IV Wszechzwiązkowa Konferencja Obronców Pokoju raz jeszcze zmanifestowała żywiołową wielką naradę radziecką wolę pokoju, jego gotowość ścisłej współpracy z tymi wszystkimi, którzy szczerze dążą do zapobieżenia nowej wojnie, zachowania i utrwalenia pokoju.

## Wyjazd geologów polskich do Czechosłowacji

WARSZAWA, 5. 12. Na odbywającej się w Czechosłowacji I Ogólnopaństwowa Konferencja Mikropaleontologii wyjechała delegacja polskich naukowców w składzie: dr Władysław Pożaryski z Państwowego Instytutu Geodezji w Warszawie oraz mgr Feliksa Hus z Centralnego Zarządu Przemysłu Naftowego w Krakowie.

## Plan w lekach wykonano

KRAKÓW, 5. 12. 30 listopada, na miesiąc przed terminem załoga Krakowskich Zakładów Farmaceutycznych zameldowała o zrealizowaniu zadań planu rocznego. Równocześnie załoga przekroczyła plan listopadowy o 6 proc.

Na najważniejszym osiągnięciem załogi jest rozpoczęcie produkcji chloramfenicyliny, skutecznego antybiotyku przeciwko tyfusowi plamistemu.

## CZYTAJCIE JUTRO

- Na Czarnym Lądzie cieplarnia faszystwu
- Weże — klejnot przyrody łódzkiej

JUTRO 8 STRON

## Walka o pokój w Korei trwa!

Odrzucenie przez amerykańską maszynkę do głosowania w ONZ wniosku radzieckiego, używającego do natychmiastowego zaprzestania ognia i przyjęcie propozycji hinduskiej, ułatwiającej kontynuowanie i rozszerzenie wojny na Dalekim Wschodzie wykazało, że prowdyżcy obozu imperialistycznego zdecydowali się do dalszego ciągu nie dopuścić do zawarcia rozejmu w Korei i zapewnienia pokoju narodowi koreańskiemu.

Obłudna rezolucja hinduska, będąca tylko odmianą rezolucji amerykańskiej, uzależniła zakończenie działań wojennych od zawarcia porozumienia między przedstawicielami obu walczących stron, a przecież — jak wykazały dotychczasowe doświadczenia rokowań w Kaesong i Panmundżon — przedstawiciele amerykańskiej armii najeżdżców wręcz sabotują podpisanie rozejmu, wysuwając bezprawne i nieetyczne żądania co do zatrzymania jeńców koreańskich i chińskich.

Gdy delegat hinduski Menon deklamował na posiedzeniu Komisji Politycznej ONZ, że również jego rezolucja umożliwi zakończenie działań wojennych, przewodniczący delegacji radzieckiej, min. Wyszynski zawołał:

**„WOBEC TEGO ZAPYTUJE, KIEDY TO NASTĄPI JU TRO, ZA TYDZIEŃ, ZA MIESIĄC, ZA ROK, CZY ZA 5 LAT? WSZYSTKO WSKAZUJE NA TO, ŻE POROZUMIENIE W PANMUNDŻON NIE MOŻE BYĆ W NAJBLIŻSZEJ PRZYSZŁOŚCI ZAWARTE, PONIEWAŻ NIE LEŻY ONO W INTERESIE AMERYKAŃSKICH KÓŁ RZĄDZĄCYCH, KTÓRE WSZELKIMI SPOSOBAMI TORPEDUJĄ ZAWARCIE ROZEMJU”.**

Słowa te znalazły potwierdzenie w bardziej szczerych wypowiedziach prasy amerykańskiej. Tak np. „Baltimore Sun” pisze cynicznie o „groźnych konsekwencjach”, które spowodowałyby dla amerykańskiego programu zbrojowego zawieszenie broni w Korei i przypomina „olbrzymie korzyści”, które Stanom Zjednoczonym (czyli kapitalistom amerykańskim) dała agresja w Korei.

Senator republikański Styles Bridges nawołuje na łamach „American Mercury” do rozszerzenia wojny na Dalekim Wschodzie przez użycie wojsk japońskich i kuomin-tangowskich i skorzystanie z broni atomowej. A nawet trzeci wy zazwyczaj Walter Lippman wypowiada się za kontynuowaniem wojny.

Jednocześnie jednak władcy Ameryki zdają sobie sprawę z rosnącego niezadowolenia na rodzie amerykańskiego, a nade wszystko — z narastającego oporu narodów przeciw ich szaleńczym planom wojennym. Ostawiony Joseph Alsop przestrzega w depeszy z Londynu przed jakąkolwiek jednostronną akcją amerykańską na Dalekim Wschodzie, gdyż akcja taka — jak pisze — bez uprzedniego uzgodnienia jej z aliantami — „mogłaby wstrząsnąć od podstaw” — przymierzem państw kapitalistycznych. Także inni korespondenci amerykańscy w zachodniej Europie piszą w alarmującym tonie o wroście nastrojów antyamerykańskich i o coraz bardziej powszechnym żądaniu zakończenia wojny w Korei.

Zbliżający się Konres Narodów w Obronie Pokoju stanie się jeszcze jedną okazją, by delegaci setek milionów ludzi zażądali głośno:

**„ZAKOŃCZYĆ WOJNĘ W KOREI!”**

G. J.

# Organizacja, która zamiast kultury i nauki — krzewiła agresję i wojnę Polska wystąpiła z UNESCO

## Nota Rządu Polskiego

WARSZAWA, 5.12. — CHARGE D'AFFAIRES POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ W PARYŻU PRZEKAZAŁ W DNIU 5.12. DO SEKRETARIATU UNESCO NOTĘ, W KTÓREJ CZYTYMY M. IN.:

Rząd polski udzielił organizacji UNESCO utworzonej w 1945 r. całkowitego poparcia i brał aktywny udział w jej pracach. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wywił przekonanie, że UNESCO rozwinię swą działalność zgodnie z uchwalonym przez siebie statutem, a mianowicie, że będzie służyć sprawie pokoju poprzez umocnienie współpracy międzynarodowej na polu kultury, oświaty i nauki.

Już jednak pierwszy okres działalności UNESCO wykazał uderzającą rozbieżność pomiędzy jej statutem, a praktyczną działalnością.

Delegacja polska próbowała bronić UNESCO przed przekształceniem jej, przez dominującą w tej organizacji Stany Zjednoczone, w aparat imperialistycznej propagandy, w oręż walki przeciwko kulturom narodowym, przekształceniem, które w konsekwencji podważa suwerenność narodów.

W szczególności delegacja polska proponowała, aby UNESCO włączyła się do wielkiego ruchu pokojowego narodów, mobilizującą cego wszystkie sily do walki z groźbą nowej wojny i do obrony bezpieczeństwa międzynarodowego, zagrożonego przez zorganizowany pod egidą Stanów Zjednoczonych agresywny blok północno-atlantyczny. Zamiast jednak przyłączyć się do walki o pokój, UNESCO przyłączyła się do obozu, propagującego nienawiść i wojnę pomiędzy narodami.

Proces stacjonowania UNESCO do roli pomocniczego narzędzia agresji, wojny i barbarzyństwa stał się coraz szybszy. UNESCO przeciwstawiając się walce Niemiec, Korei, Wietnamu, Japonii i

innych narodów o jedność i niepodległość udzieliła pełnego poparcia ciemniwym tym narodów, przyjmując do swej organizacji

## 9 urzędnikom USA grozi usunięcie z ONZ

NOWY JORK 5.12. Prasa donosi, że amerykańskie koła rządzące domagają się przeprowadzenia czystki w aparacie ONZ w celu usunięcia niewygodnych dla Amerykanów urzędników.

W związku z tym Trygve Lie oświadczył 9 obywatelom amerykańskim — urzędnikom Sekretariatu ONZ — którzy dotychczas odmawiali udzielenia odpowiedzi na pytania osławionej podkomisji MacCarrana, że zostaną oni natychmiast zwolnieni, jeśli oficjalnie nie zawiadomią Trygve Lie o swej gotowości złożenia zeznań przed Komisją.

## 150 tysięcy bezrobotnych w Austrii

WIEDEŃ 5.12. Według oficjalnych danych Centralnego Biura Statystycznego, liczba zarejestrowanych bezrobotnych w Austrii wynosiła na dzień 15 listopada br. — 150 tysięcy osób. W porównaniu z listopadem roku ubiegłego ilość bezrobotnych wzrosła o 70 tysięcy.

## Fakty dnia

# Znów musieli odroczyć

Francuska agencja AFP tak pisała o dyskusji, jaka odbyła się w Bundestagu (parlament) bońskim w sprawie ratyfikacji układów, podpisanych w Bonn i w Paryżu i przewidujących wskrzeszenie wehrmachtu pod szyldem „armii europejskiej”:

„Z okazji tej debaty zastosowane zostały w Bundestagu specjalne środki bezpieczeństwa, warty u drzwi wejściowych i patroli wokół gmachu zostały wzmocnione”.

Agencja zachodnio-niemiecka DPA stwierdziła, że policja Adenauera uzbrojona została w siłkawkę wodną, a dziennik zachodnio-berliński „Telegraf” donosi, że na sali obrad Bundestagu „PANUJE NASTRÓJ WYBUCHOWY”. Informacje te przekreślają całkowicie demagogiczną tezę Adenauera i jego amerykańskich przełożonych, że ratyfikacja układów o wehrmachcie leży jakoby w interesie narodu niemieckiego i spotykania się jakoby z poparciem społeczeństwa niemieckiego. Prawda, obok Adenauera za ratyfikacją układów wojennych wypowiedzieli się tacy postawie, jak dr Henle, dawniej „fuehrer gospodarki” zbrojeniowej Hitlera, a dziś dyrektor generalny koncernu Klocknera w Niemczech zachodnich, czy millioner von Rechenberg, wielki przemysłowiec i obszarnik, nikt nie wątpi, że panowie ci rzeczywiście zainteresowani są w odtworzeniu wehrmachtu.

Nieporównanie większe znaczenie ma jednak fakt, że groźba ratyfikacji „układu generalnego”, groźba odtworzenia wehrmachtu, stanowiącego poważne niebezpieczeństwo dla narodów Europy, nie wyłącza narodu niemieckiego — zmobilizowała szerokie warstwy ludności Trizmiton do demonstacji pokojowych i antyamerykańskich, o niespotykanych dotąd rozmiarach.

Policja Adenauera mogła rozpuścić pochody, mogła nie dopuszczać ich uczestników do gmachu Bundestagu, lecz nie mogła stłu-

mić ich głosu, który głośniejszym echem odbił się w całym kraju. Nawet członkowie rządowej, adnauerowskiej koalicji nie mogli pozostać na całkowicie głusi.

Pod naciskiem opinii publicznej i wobec opozycji również we wiasnych szeregach, Adenauer — mimo swojej i swych mocodawców niecierpliwości musiał się zgodzić na ponowne odroczenie ostatecznego głosowania w sprawie ratyfikacji układów o wehrmachcie.

Prasa zachodnio-niemiecka jest zaskoczona tą nową, kolejną porażką Adenauera. Dziennik „Der Tag”, organ partii Adenauera, CDU, pisze o „nieoczekiwanym zwrocie”, zaś „Berliner Morgenpost” mówi o „dramatycznym zwrocie”. Również amerykańscy mocodawcy Adenauera, którzy tym razem już byli pewni, że mają ratyfikację w kieszeni (o czym świadczy chociażby artykuł „New York Herald Tribune”, ogłoszony w przededniu debaty w Bundestagu) — są nieprzyjemnie uderzeni.

To zaskoczenie płynie stąd, że imperialiści amerykańscy i wydawane za ich pieniądze szmatki zachodnio-niemieckie nie wiedzą nie i wiedzieć nie chcą o prawdziwej woli narodu niemieckiego, że przeceniają własne sily, a nie doceniają olbrzymiej energii, tkwiącej w masach, nieświadomych wojny i pragnących uświadomienia pokoju.

Adenauer ponosił dotkliwą porażkę. Być może, przy zwiększonym terrorze i represjach, przy mobilizacji nowych oddziałów policji i dławieniu prawdziwej opinii publicznej, uda mu się w końcu przeforsować ratyfikację umów bońsko-allanckich — ale — jak dowiodła tego druga porażka „kancelerza” — nie uzyska on dla nich nigdy aprobaty ludu, aprobaty narodu niemieckiego, który częściowo w parlamencie, a głównie w walce pozaparlamentarnej domaga się stanowcze przekreślenia wojennych układów, wskrzeszających wehrmacht i szarżujących zarówno narodowi niemieckiemu jak i wszystkim narodom Europy.

G. J.

## A. Barsilio

# TARG NA BYDŁO

Od kilku miesięcy, a głównie od czasu ogłoszenia wyników wyborów samorządowych w maju, partia klerykałna, która, straciła w nich dalsze 4 miliony głosów, usiłuje poprawić swą sytuację.

Dla rządu tej partii poprawienie sytuacji oznacza po prostu znalezienie sposobu utrzymania się przy władzy, pomimo utraty większości głosów w kraju.

Oto kilka cyfr, dla ilustracji:

W wyborach do parlamentu z r. 1948, partia chadecka otrzymała 48,5 proc. głosów, które przy zastosowaniu wszelkiego rodzaju oszustw, przyniosły jej 53 proc. mandatów w Izbie Deputowanych.

Dzisiaj, na podstawie wyników wyborów samorządowych z maja br., partia ta otrzymałaby tylko 35 proc. mandatów. I przy tych 35 proc. klerykałowie chcieli by nie tylko utrzymać obecny układ sił w parlamencie, ale jeszcze zmienić go na swoją korzyść!

Wszystko to mogłoby wydać się niewiarygodne, ale fakty są faktami, i właśnie w tych dniach, w komisji parlamentarnej spraw wewnętrznych przedstawiony został projekt ordynacji wyborczej, który liście czy blokowi, popartemu przez 50,01 proc. głosów, przynosi 65 proc. mandatów. Je-dnocześnie opozycja, przy 49,09 proc. miałaby otrzymać tylko 35 proc. mandatów, czyli niewiele ponad minimum.

Tego oczywiście pragnąłby rząd włoski, popierany, jak zwykle przez Watykan i USA. lecz pragnień tych nie podzielą większość narodu włoskiego. Dlatego, jakkolwiek klerykałowie cieszą się absolutną większością w parlamencie, walka trwa dalej i ani rusz nie można ubić interesu w tym „targu na bydło”, jak popularnie nazywa się we Włoszech manewry rządowe. Każdy dzień przynosi klerykałom nowe niepowodzenia.

Najbardziej niezadowolonymi partierami w tym „targu” są nie partie opozycji których stanowisko jest jasne, lecz tzw. „partii

ki” tj. socjal-demokraci, liberałowie, etc., którzy zdają sobie dobrze sprawę z tego, że pierwszymi ofiarami oszustwa będą właśnie oni, skoro tylko zmniejszy się ich i tak już nieliczna garstka w parlamencie. Klerykałowie i ich sojusznicy nie mogą się zgodzić właśnie co do podziału łupów. Klerykałowie za wszelką cenę chęliby zachować większość absolutną, a „partijki” nie chcą nic o tym słyszeć.

Na ten temat więc od miesięcy toczą się już pertraktacje, następują propozycje, kontrpropozycje, groźby i gwałtowne wychodzenie z pokoju, z trzaskaniem drzwiami, etc. — zupełnie jak na targu o bydło.

Mimo wszystko, klerykałom trudno jest bardzo dojść do porozumienia ze swymi satelitami. Sytuacja tych ostatnich jest rzeczywiście nie do pozazdroszczenia, z jednej strony muszą oni w jakikolwiek sposób zadowolić klerykałów, by zachować swe mandaty w parlamencie, z drugiej zaś nie mogą zrażać sobie wyborców, gdyż wtedy zabraknie im tego minimum głosów, potrzebnych, nawet przy oszustwie, do uzyskania mandatu. Wędlug bowiem nowej ordynacji, każdy głos opozycji będzie się, jak zwykle, liczył pojedynczo, podczas gdy głosy oddane na klerykałów będą miały wartość podwójną.

Cały ten manewr klerykałno-watykański jest jaskrawym pogwałceniem Konstytucji Republiki Włoskiej, według której wszyscy obywatele są równi i każdy głos ma wartość jednakową.

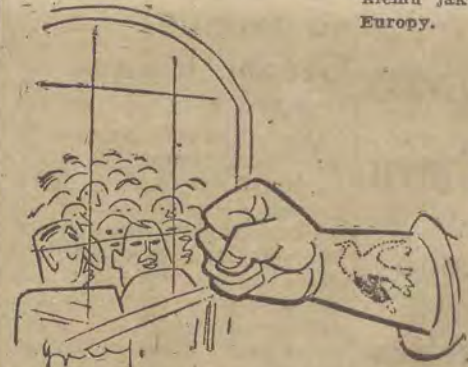
Ale cechą imperializmu jest właśnie to „wyrzucanie za bur-

te” swobód demokratycznych ustanowionych przez burżuazję w okresie jej rozwoju. To też klerykałowie włoscy, oddani w służbę imperializmu amerykańskiego i Watykanu, chcą utrzymać się przy władzy, muszą niszczyć zdobycze demokratyczno-burżuazyjne.

Odrzuconych przez burżuazję wolności bronią dziś wszyscy robotnicy włoscy pod przewodnictwem swych czołowych oddziałów — partii demokratycznych. Walka o wolność rozwija się na dwóch frontach: w parlamencie i w całym kraju.

W parlamencie, gdzie komisja spraw wewnętrznych omawia nową ordynację wyborczą, deputowani opozycji uzyskali już pewne zwycięstwo. Zanim deputowani rządu, Teasuro skończył odczytywanie tekstu ordynacji, deputowani opozycji nazwali go je-go wślawym imieniem, tj. kanallą faszystowską. Na poparcie tych słów okazali zbiór ustaw konstytucyjnych z r. 1943, w którym Teasuro wygłaszał hymny pochwalne na cześć tyranii faszystowskiej i mieszal z błotem ustrój parlamentarny. Teasuro został usunięty z parlamentu.

Walka przeciwko oszukańczej ordynacji toczy się również w całym kraju. W całych Włoszech odbywają się dziesiątki tysięcy wieców. Debatą wyszła za bramy parlamentu i objęła cały naród włoski, całą opinię publiczną. Robotnicy ujeli w swe ręce sztandar wolności i niosą go przed sobą, stojąc na czele wielkiego ruchu ludowego. W tej chwili ustrój wyzysku i ucisku, nędzy i ciemnoty, może utrzymać się tylko przy pomocy łapania prawa, w atmosferze moralnego rozkładu burżuazji, który jest znakiem jego bliskiego końca. Zjednoczeni robotnicy obalą go i podepcą, ocelają pokój i wolność dla wszystkich.



Pod presją sił pokojowych Bundestag odroczył debatę nad sprawą ratyfikacji „układu ogólnego”.

Rys. K. Grus

## Wiadomości z Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego

(TELEFON WŁASNY)

W pierwszych eliminacjach wzięli udział: Hildy Marja (Węgry), Jaszwilli Marine (ZSRR) i Z. Murawski. Po południu wystąpili następujący skrzypkowie: Wanda Wilkomirska i Jasek Ladisław. Wczoraj na rannym koncercie grali: St. Lenz-Lewandowski (Polska), Kanga Homi (Indie) i Sitkowiecki Julian (ZSRR), na wieczornym — Morawiec Antonin (Czechosłowacja) i Boka Csabo (Węgry).

W ubiegły czwartek przybyli do Poznania nowi goście z okazji konkursu. I tak: przedstawicielka Brazylii — Paulina D'Ambrosio, krytyk muzyczny Les Lettres Francaises — Helena Jourdan — Morhange. Również przybyli znani kompozytorzy i muzykolodzy węgierscy: Wincze Imre i Farkas Ferenc. Z Wiednia przyjechał prof. Oskar Wagner.

Sąd konkursowy zaprosił do swego składu przybyłych gości zagranicznych: profesora konserwatorium paryskiego J. Tibaud, Helenę Jourdan — Morhange i prof. Oskara Wagnera. W charakterze obserwatorów zaproszeni zostali:

prof. Feliński i prof. Teodorrescu z Bukaresztu.

J. PIEPRZYK

## 180.000 oszczędności przyniesie pomysły racjonalizatora z Fabryki Tektury Drzewnej

W Wojewódzkim Zarządzie Przem. Terenowego (WZPT) w Łodzi w ub. roku w ciągu trzech kwartałów wpłynęło tylko 19 wniosków racjonalizatorskich. W tym samym okresie br. złożono aż 64 wnioski racjonalizatorskie, które przyniosły około 990 tys. zł. oszczędności. Wśród wniosków racjonalizatorskich na szczególną uwagę zasługują pomysły ob. Politańskiego z Fabryki Tektury Drzewnej we wsi Rzeki (pow. Radomsko) usprawniający ścieżki do młazki drzewnej — dla uzyskania odpadów. Zastosowanie tego pomysłu przyniesie około 180 tys. zł. oszczędności. Racjonalizatorem WZPT w Łodzi przyznano w br. premię pieniężną na sumę 32.500 zł. (ba)

**Mieszkańcy Budapesztu oglądają wystawę o Polsce**



Niedawno została otwarta w Budapeszcie wystawa „Wielkie Budowle Socjalizmu w Polsce”. Na zdjęciu: fragment wystawy, która wzbudza wielkie zainteresowanie wśród szerokiej rzeszy ludności Budapesztu.

# POLSKI PRZYKŁAD

**JEAN ROIRE**

Redaktor naczelny „Ce Soir”

PARYŻ, w grudniu

Spędziłem dwa tygodnie w Polsce, dwa niezwykle tygodnie, w trakcie których dane mi było asystować przy wielkim wydarzeniu — przy wyborach powszechnych. Dwa tygodnie, w czasie których miałem możliwość odkrywania i a Polska, której dotąd nie znałem. Oczywiście nie oznacza to, że mam prawo mówić jakoby znał Polskę.

Natomiast mam pełne prawo powiedzieć po tym, co widziałem w ciągu mego, zbyt krótkiego niestety pobytu, że doznałem wzruszenia widząc cały naród polski przy pracy, widząc wspaniałą lekcję, jaką ten wysiłek w sobie dla nas zawiera. Lekcję ufności i nowej siły, którą można z niej czerpać.

Jako Francuz, chciałbym móc złożyć świadectwo niezmiernie pracy, która bez przerwy dokonuje się w całej Polsce.

Zwiedzałem Warszawę, legendarną stolicę rusztowań, Warszawę, której ruiny świadczą dotąd o ogromie zadanych jej tortur. Widziałem odbudowane dzielnice. Nowe dzielnice o wspaniałych i komfortowych mieszkaniach,

o budynkach, wznoszonych w ciągu kilku miesięcy i zamieszkałych przez pracujących — przez szczęśliwych ludzi. Te setki domów kazaly mi myśleć o tragicznym widoku naszych miast i wsi, zniszczonych przez wojnę. O miastach i wsiach Normandii, gdzie ruiny wojenne mają dziś taki sam wygląd jak przed ośmiu laty.

Widziałem Nową Hutę. Pierwsze socjalistyczne miasto nowej Polski, miasto które powstaje od podstaw i już się rysuje na horyzoncie doliny krakowskiej, świecąc różowymi ceglami swoich murów. Miasto, które, jak się wydaje, wyrusza na szturm nieba.

Widziałem ogromne rusztowania kombinatu, który będzie dominować nad życiem tego wspaniałego miasta. Zwiedzałem rusztowania w towarzystwie młodego architekta, który dzięki swej wyteżonej pracy zapewnił już w Gdańsku i innych miastach mieszkania 80 tysiącom swych współobywateli. Pokazał mi on domy, które miał wykończyć, mówiąc: „Niech pan spojrzy, jak rosną moje ukochane dzieci”.

Poprzez to wszystko, co było dane mi oglądać, zrozumiałem, że naród polski zerwawszy raz na zawsze swe łańcuchy, jest zdecydowany bronić swoich osiągnięć, czuwać nad swoją wolnością i niezawisłością. Zrozumiałem, że poprzez każdy ze swoich czynów, w każdej chwili swej wspaniałej pracy, poprzez nieustraszoną działalność swoich chłopów, robotników, badaczy i uczonych, naród polski dąży z całym entuzjazmem do budowania nowego, lepszego państwa, do utrwalenia pokoju.

Widziałem, jak ta niezmierna nadzieja, ta wola manifestowała się w czasie całej kampanii wyborczej.

Widziałem to również poprzez same wyniki wyborów, które wprowadziły do nowego Sejmu Narodowego. Zrozumiałem, że program tego Frontu, zrodzonego ze zdobyczy ludu

pracującego, jego doświadczeń — odzwierciedla potrzeby i najbardziej płomienne dążenia całego narodu.

Po tym wszystkim, co widziałem w Polsce, mogę dziś zmierzyć całą wartość przykładu narodu polskiego dla naszej trudnej walki, którą prowadzimy we Francji o pokój i przeciw eksploatorskiemu kapitalizmowi. Rozumiem wagę każdego zwycięstwa narodu polskiego dla naszej własnej walki.

Zachowuję w sercu wspomnienie głębokiego echa, które w sercach polskich budzi trud na walka narodu francuskiego dla ocalenia pokoju.

Zdaje sobie też sprawę z tego, że nasza własna codzienna walka pomaga narodowi polskiemu w jego dziele pokojowego budownictwa. Nie znam niczego, co potężniej pobudziłoby mój entuzjazm w wykonaniu obowiązków Francuza miłującego sprawiedliwość i pokój, aniżeli przykład, który zaczerpnąłem u narodu polskiego. Nie mogę jeszcze utrzymać, jakoby znał ten naród. Widziałem jednak dość, aby go podziwiać i kochać.

**O skrócenie cyklu produkcyjnego**

**Cenna inicjatywa A. Malutiny i N. Juszy**

W zakładach budowy obrabliarek „Krasnyj Proletarij” w Moskwie rozwinęło się współzawodnictwo o skrócenie cyklu produkcyjnego na każdym odcinku pracy.

Inicjatorami tej nowej formy współzawodnictwa zmierzającej do lepszego wykorzystania stałych i obrotowych środków przedsięwzięcia są młodzi tokarze Anasztazja Malutina i Nina Juszy — członkinie Komsomolu.

Nowa forma współzawodnictwa spotkała się z ogólną aprobatą załogi. I tak np. w oddziale mechanicznym nr 1 skrócono cykl produkcyjny o blisko 50 proc. w porównaniu z pierwszymi miesiącami br. Przy mniejszej ilości zatrudnionych robotników wzrosła poważnie produkcja i obniżono znacznie jej koszty własne.

**Obrońcy pokoju we Francji obradują**



W Ogólnokrajowym Kongresie Pokoju we Francji wzięła między innymi udział delegacja postępowych artystów filmowych i teatralnych. Na zdjęciu: znani aktorzy filmowi: Simone Signoret i Gerard Philippe w czasie przerwy w obradach. Fot — CAF

## Dwa problemy „skórzane”

- o Walka z mankami
- o Podpisy i pieczęcie są, ale...
- o Brak staranności

Na Ogólnopolskiej Naradzie Pracowników Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego, która odbyła się w Łodzi, omawiano m. in. sprawę walki z mankami, powstającymi przy transporcie i w magazynowaniu.

Zwróciliśmy się w tej sprawie do dyrektora naczelnego Centrali ob. Bałabana.

Centrala nasza — oświadcza dyrektor Bałaban — jest głównym dystrybutorem przemysłu państwowego i dostarcza odbiorcom (MHD, PDT, CRS i ZS Spoż) obuwie skórzane, tekstylne, filcowe, buty gumowe, śniegowce, uprzęże dla koni, kozłuch, wreszcie skóry twarde i miękkie do przerobu i reperacji obuwia.

Przy dostawach, załadunku i wyładunku tak wartościowych towarów główną naszą bolączką, a nawet plagą, jest sprawa mank. Dla orientacji należy podać, że w stosunku do roku 1950 manka przy załadunku i wyładunku wagonów, oraz przy magazynowaniu spadły w roku 1951 o około 8 proc. Natomiast w roku 1952 dane za pierwsze 9 miesięcy wykazują wzrost o 50 proc. Większość z nich — według statystyki CHPSkórz. — to

**MANKA POWSTAŁE PRZY TRANSPORCIE.**

Wagony załadunku ich nadawca komisyjnie. Są one zaopatrzone plombami nadawcy i PKP. Mimo, że plomby są nierozzerwane i nieknięte, przy komisyjnym rozładunku transportu okazuje się, że w wagonach są braki. Trudno uchwycić w tych warunkach sprawcę niedoboru. Wydaje się rzecz niemożliwa, iż ile praca komisje załadunkowe w fabrykach, jak i komisje odbiorcze w CHPSkórz. Wprawdzie w protokółach widnieją wszystkie podpisy i pieczęcie, ale są one w praktyce czynione przy biurkach, bez sprawdzania faktycznego stanu.

Stąd też br. skradziono aż 1.653 pary obuwia skórzanego, 709 par obuwia gumowego, 1098 kg. skóry twardej, 323 m<sup>2</sup> skóry miękkiej itp. Z niedoborów spisuje się protokoły, które rozpatruje komisja arbitrażowa, orzekając w jakim wypadku winowajcą strat jest przemysł, w jakim Centr. Handlowa Przem. Skórzanego. W br. 20 proc. strat pokryje przemysł państwowy, 2 proc. załadunek ubezpieczeniowy, 10 proc. spraw skierowano do Prokuratury i MO, reszta wobec nieujawnienia konkretnych sprawców spisie SCPSkórz na straty własne.

Cyryl i przykłady są zbyt wymowne, dlatego przystępujemy — ciągnie dyr. Bałaban —

rzanej nie jest rzeczą łatwą, gdyż „fachowcy” uciekają się w wielu wypadkach do skomplikowanych kruczków, np. za lewają krupony skóry twardej wodą, przez co zyskują one na wadze, a równocześnie odcinają pewne ilości skóry z arkuszy o różnicę wagi dołanej wody. „Magazynowo” wszystko jest w porządku, dopiero po pewnym czasie, gdy skóra wyschnie, utrudniają się manka.

**BRAKORÓBSTWO**

Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego dba o to, by jej odbiorcy (handel uspołeczniony) otrzymywali towar w najlepszym gatunku według zaświadczonych wzorów, bez jakichkolwiek braków i wad. Są jednak dostawcy tzn. państwo-

(Dalszy ciąg na str. 4.)

**Przed konferencją aktywu polityczno-gospodarczego przemysłu lekkiego**

**Rozrachunek gospodarczy to metoda socjalistycznego gospodarowania**

**B**ardzo często w rozmowach z kierownikami naszych zakładów pracy słyszy się narzekania na tzw. „obiektywne trudności”, uniemożliwiające wykonawstwo planów produkcyjnych. A więc mówi się często — o braku ludzi, o fluktuacji, o starym parku maszynowym, o nieodpowiednich surowcach, o warunkach atmosferycznych i podobnych przyczynach, które przy bliższej analizie okazują się nieistotne, względnie mniej ważne wobec istotniejszych problemów, zależnych bezpośrednio od kierownictwa, od personelu technicznego i administracyjnego.

Ileż to braków i niedociągnięć, ile rezerw produkcyjnych — zostaje często zaprzepaszczone na skutek niewłaściwej organizacji pracy, na skutek braku osobowej odpowiedzialności za wykonanie zadania, na skutek braku wewnątrz-zakładowego planowania, niezajomości zadań przez bezpośrednich ich wykonawców, na skutek niewłaściwie opracowanych norm zużycia surowców i norm pracy, na skutek braku bezpośredniego zainteresowania robotnika w zwiększeniu wydajności jego pracy, spowodowanej źle opracowanym systemem płac, na skutek marnotrawstwa i nieoszczędnej gospodarki powierzonymi surowcami i siłą roboczą, na skutek braku ścisłej kontroli wykonawstwa powierzonych zadań itd.

Ludzie pracujący w zakładach wiedzą o tym, często w prywatnych rozmowach mówią o tym — ale rzadko wyciągają właściwe wnioski.

Omówieniu tych zagadnień, wyciągnięciu wniosków z analizy dotychczasowego stanu rzeczy, wprowadzeniu i pogłębieniu planowania wewnątrz-zakładowego jako podstawy do rozrachunku wewnątrz-zakładowego — poświęcona jest dzisiejsza konferencja aktywu politycznego i gospodarczego przedsiębiorstw przemysłu lekkiego.

Planowa gospodarka socjalistyczna jest nierozdzielnie związana z metodą gospodarowania, zwaną — rozrachunkiem gospodarczym.

Działalność każdego przedsiębiorstwa uspołecznionego, każdej komórki organizacyjnej wewnątrz tego przedsiębiorstwa i każdego pracownika, ma za cel — realizację zadań wynikających z narodowego planu gospodarczego.

W interesie społeczeństwa leży, aby zadania planowe były wykonywane kosztem jak najmniejszych nakładów pracy „żywej” i „uprzedmiotowionej” (tj. maszyn, narzędzi, surowców, materiałów itd.). Koniecznym przeto staje się ścisłe obliczanie nakładów pracy na każdym odcinku produkcyjnym i porównywanie tych nakładów z wynikami produkcyjnymi. A to jest właśnie istotą rozrachunku gospodarczego.

Celem bowiem przedsiębiorstwa socjalistycznego nie jest bynajmniej osiągnięcie jak największego zysku. Zysk przedsiębiorstwa ustalany jest w jego planie i powinien być osiągnięty, a w miarę możliwości przekraczany, jednak tylko pod warunkiem, że wszystkie zadania przedsiębiorstwa zostaną wykonane zgodnie z planem, zarwópo jeśli chodzi o ilość i rodzaj produkcji, jak i o jej jakość.

łogi w osiągnięciu jak najlepszych wyników produkcyjnych.

Jest rzeczą wiadomą, że inicjatywa załogi przedsiębiorstwa i jego kierownictwa jest głównym motorem walki o ciągłe polepszenie ekonomicznych wyników pracy przedsiębiorstwa.

Inicjatywa ta musi mieć — w ramach planu i ogólnie obowiązujących zarządzeń — swobodę rozwijania się. Dlatego też przedsiębiorstwa i poszczególne oddziały na wewnętrznym rozrachunku gospodarczym muszą mieć możliwość operatywnej samodzielności, możliwość dowolnego wyboru sposobu gospodarowania i stosowania takich środków, jakie uznają za najlepsze dla realizacji zadań planowych. Oczywiście nie może być mowy o pełnej samodzielności poszczególnych odcinków przedsiębiorstwa, gdyż przedsiębiorstwo kierowane jest jednoosobowo przez stojącego na jego czele dyrektora. Nie może być też mowy o całkowitym wyodrębnieniu finansowym poszczególnych oddziałów.

Wewnętrzny rozrachunek gospodarczy najniższych komórek przedsiębiorstwa — zespołów, brygad lub poszczególnych pracowników — musi być znacznie bardziej ograniczony, niż rozrachunek gospodarczy całego przedsiębiorstwa lub jego oddziału. Zasada jednak rozrachunku gospodarczego i jego cel pozostają te same: obliczanie w pieniądzu i porównywanie nakładów na produkcję z osiągniętymi wynikami oraz stałe dążenie do zmniejszenia tych nakładów bez uszczerbku dla wyników pracy przedsiębiorstwa.

Jest rzeczą konieczną, aby kierownicy naszych zakładów zrozumieli podstawową zasadę, że ścisłe ustalanie wyników finansowych pracy przedsiębiorstwa, oddziałów, brygad itd. i ich rozliczanie się między sobą oraz z budżetem państwa — nie jest bynajmniej „przekładaniem z kieszeni do kieszeni”, lecz stanowi fundament gospodarki socjalistycznej, opartej na stosunkach towarowo-pieniężnych i jest warunkiem wzrostu akumulacji, wzrostu inwestycji, rozwoju i umocnienia siły gospodarczej naszego kraju.

**Początek sezonu**

Dwie najnowsze wiadomości z kraju, gdzie istnieje około 18 milionów bezrobotnych i częściowo zatrudnionych.

„400 stojących na szczycie amerykańskiej piramidy jeszcze nigdy nie rozpoczęło tak świetnie sezonu towarzyskiego, jak w bieżącym roku” — pisze „La dies, Home Journal”.

Szczytowym punktem rozpoczęcia „sezonu” było przyjęcie urządzone w willi milionera John D. Younga. Wszyscy goście przed ucztą musieli wymyślić... nogi w kosztownym basenie marmurowym, wypełnionym... szampanem.

I druga wiadomość: „Nocą na Marsie” — nazwała swój bal maskowy przyjaciółka i spadkobierczyni króla prasy Hearsta — Marion Davis.

Jak donosi reporter „Newsweek”, na przyjęciu Marion Davis było obecnych ponad 700 gości. 3.000 dolarów kosztowały kwiaty. Szampan na przyjęciu był zamrożony w starożytnym, marmurowym trumnie — zakupionej we Włoszech za 50 tysięcy dolarów...

Porównajmy, 400 i 18 milionów, kęs suchego chleba i bale za setki tysięcy dolarów. Z każdym dniem, jak mówił towarzyszy Malenkow na XIX Zjeździe KPZR — pogłębiają się sprzeczności między amerykańską klasą robotniczą, a wyzyskiwaczami.

Na międzynarodowym konkursie w Poznaniu

# Już nadeszły pierwsze odpowiedzi

## Duże zainteresowanie konkursem

### Najpiękniejsze hasło pokojowe

Sprawa pokoju jest bliska i droga każdemu człowiekowi. Dlatego myśli wszystkich uczciwych ludzi z całego świata towarzyszyć będą obradom Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, który rozpoczyna się 12 grudnia w Wiedniu.

Z okazji Kongresu Wiedeńskiego „Dziennik Łódzki” ogłosił konkurs na najpiękniejsze hasło pokojowe. Udział w konkursie mogą brać wszyscy mieszkańcy Łodzi i województwa, wszyscy czytelnicy naszego pisma.

Wczoraj otrzymaliśmy kilka nacięć listów z hasłami. Przyśłali je uczniowie ze szkół Łodzi i województwa, robotnicy i pracownicy umysłowi. Jest to dowodem, że konkurs nasz wzbudził powszechne zainteresowanie, a hasła jakie wpłynęły świadczą o wielkim umiłowaniu pokoju i pragnieniu jego zachowania, o umiłowaniu naszego pokojowego budownictwa i o poczuciu solidarności ze wszystkimi narodami miłującymi pokój. Niektóre listy zawierają kilka haseł.

O zainteresowaniu konkursem świadczy również fakt, że ofiarowano nam cenne nagrody.

### Dwa problemy „skórzane”

(Dokończenie ze str. 3)

we fabryki, które nie wykonują swoich wyrobów starannie i w należyty sposób. Do takich należą fabryki obuwia w Bydgoszczy i Oleśnicy. Obuwie damskie otrzymywane z Oleśnicy jest niechlujnie wykonane i w porównaniu z produkcją przemysłu drobnego — brzydsze i gorsze. Łódzkie Zakłady Przemysłu Gumowego dawniej „Gentleman” produkują bardzo złe buty gumowe — wysokie. Są one źle klejone, odpadają stale obcas, a ich trwałość jest krótsza w stosunku do produkcji z lat poprzednich. Z tego też powodu CHPSKórz, otrzymuje reklamacje z terenu całego kraju, co niezwykle utrudnia pracę tej instytucji.

Dbałość zakładów przemysłowych o podniesienie jakości produkcji obuwia i wyrobów skórzanych według zatwierdzonych wzorów oraz oszczędność surowca powinny stać się naczelną dewizą narad produkcyjnych członków ich załóg. Zb. Skb.

Między innymi znany łódzki artysta-malarz Konstanty Mackiewicz ofiarował pejzaż.

Lista nagród powiększa się i uczestnicy konkursu mają duży szanse na zdobycie wartościowych pamiątek z udziału w konkursie.

Konkurs nasz trwać będzie do dnia 12 grudnia br. i do tego dnia należy przysłać hasła na adres Redakcji „Dziennika Łódzkiego” (Łódź, ul. Piotrkowska 96) z podaniem nazwiska i imienia uczestnika konkursu, adresu, zawodu i wieku, względnie nazwy i adresu zespołu (szkoły, świetlice itp.) na kopercie należy zaznaczyć „Bliższy konkurs na najpiękniejsze hasło pokojowe”.

## Mocniej powiązać naukę ekonomii z praktyką

### Konferencja katedr ekonomiki przemysłu

Rozwijająca się nasza gospodarka narodowa, realizacja wielkiego Planu 6-letniego, powstające i rozbudowujące się zakłady przemysłowe — wymagają nowych kadr wykwalifikowanych fachowców, zdolnych do pokierowania i realizacji wielkich zadań budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Obok wielkiej armii kwalifikowanych robotników, inżynierów i techników, zarysowuje się konieczność przygotowania zastępów kwalifikowanych ekonomistów, planistów, statystyków itd.

Trzeba jednakże stwierdzić, iż na programie nauczania szkół ekonomicznych zaciążyły w poważnej mierze tradycje dawnych wyższych szkół handlowych, których program nauczania był całkowicie oderwany od potrzeb życia, rozwijającego się przemysłu i budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Wynikiem tego był fakt, że dawny absolwent SGH przychodził do zakładu przemysłowego bez znajomości ekonomiki socjalistycznego przedsiębiorstwa, bez znajomości, choćby pobieżnej, technologii procesu produkcyjnego, bez dostatecznej umiejętności przeprowadzenia analizy pracy i wyników działalności przedsiębiorstwa przemysłowego. W tym stanie rzeczy dawny absolwent SGH nie mógł spełnić właściwej roli ekonomisty

Ustalenie roli absolwenta Wyższej Szkoły Ekonomicznej, a w szczególności Wydziału Planowania Przemysłu oraz odpowiednie ustawienie programu nauczania przedmiotów specjalistycznych, będzie przedmiotem obrad naukowej konferencji katedr Ekonomiki Przemysłu Wyższych Szkół

### Troska o zabytki naszej kultury

## Dworek Jana Chryzostoma Paska odbudowany zostanie w przyszłym roku

Wobec tego, że zniszczenia wyrządzone przez okupanta w zabytkach architektonicznych były znaczne, pierwsze lata powojenne Wojewódzki Urząd Konserwatorski poświęcił muśiał na doraźne zabezpieczenie budynków zabytkowych i ruchomych dzieł sztuki. Prace te trwały do roku 1950. Od tego roku rozpoczęto rekonstrukcję i odbudowę zabytków architektonicznych na podstawie opracowanych planów. Do chwili obecnej odbudowano i zabezpieczono ok. 50 obiektów, z tego 15 oddano do społecznego użytkowania na muzea, czy domy kultury.

Do największych wykonanych już prac zaliczyć należy odbudowę rozebranego w 2/3 przez okupanta gmachu pomieszczeń w Łowiczu, gdzie obecnie mieści się muzeum regionalne oraz odbudowę kolegiaty łowickiej w Tumie, spalonej przez Niemców, gdzie m.

in. zrekonstruowano piękne, zabytkowe helmy. Ta pochodząca z XII wieku budowla jest najstarszym i najokazalszym zabytkiem stylu romańskiego w Polsce.

Odbudowany został pałac w Białaczewie, pochodzący z epoki Stanisława Augusta, dzieło słynnego architekta Kubickiego, który projektował Belweder.

W zrekonstruowanych budynkach poklasztornych pochodzących z XVI wieku w Sulejowie urządzono Wojewódzki Dom Kultury. W bieżącym roku zakończono ostatecznie rekonstrukcję pałacu w Nieborowie koło Łowicza. Odbudowano i zabezpieczono pawilony parkowe, zrekonstruowano kanały wodne — piękną ozdobę parku, odbudowano Arkadię.

Spśród wielu innych prac warto wspomnieć, że zabezpieczono mury obronne Wielunia, pochodzące z XIV wieku, a w pałacu w Walewiczach zrekonstruowano i odnowiono cenne rzeźby z XVIII wieku wykonane przez włoskiego artystę Monaldiego, tworząc dekoracji zamku królewskiego w Warszawie.

W przyszłym roku przewiduje się odbudowę pochodzącego z XVII wieku dworku w Węgrzynowicach, gdzie urodził się Jan Chryzostom Pasko oraz klasycznego dworu w Wodzieradach i Świątkowicach.

Zakończona zostanie roboty konserwatorskie zabytków malarstwa w pałacach laszewskim, boguszyckim i piotrkowskim.

Również w przyszłym roku przeprowadzona zostanie inwentaryzacja ludowych zabytków przemysłowych jak młyny, wiatraki itp. Będą one również podlegały ochronie zabytków architektonicznych.

Rozpocznie się również, obliczona na kilka lat rekonstrukcja pałacu pochodzącego z XVI wieku w Bykach pow. piotrkowskiego.

Jako ciekawostkę zanotować jeszcze warto przypadkowe odkrycie w kościele parafialnym w Rduńowie (pow. kutnowski) niezwykle cennego obrazu nieznanego malarza polskiego z XVI wieku. Dzieło wykonane jest pod wpływem sztuki flamandzkiej. Zostało ono podane konserwacji. (w)

## Praktyczne i niedrogie meble dla wsi

Wojewódzki Zarząd Przemysłu i Handlu (WZPH) w Łodzi w terenie o zaspokojenie potrzeb mieszkańców wsi przystąpił do uruchomienia wytwórni mebli ludowych. Fabryka ta powstanie w osadzie Lututów (pow. wieluński) na terenie nieczynnej garbarni. Początkowo zatrudnionych tam zostanie ok. 50 ludzi, a produkcja wyniesie ok. 500 kompletów mebli kwartalnie. Model wzorcowego kompletu

składający się na razie z trzydrzwiowej szafy i dwóch łóżek został już wyprodukowany przez stolarnię WZPH w Zgierzu.

Przy produkcji tych mebli oszczędzone materiały defektywne jak okleinie (formier) i politure, stosując tzw. mazerowanie. Meble to wykonane są estetycznie i jednocześnie są stosunkowo tanie. Rozpoczęcie masowej produkcji tych mebli przewiduje się jeszcze w bieżącym miesiącu. (ba)

## Łódzki plastyk Andrzej Strumiłło otrzymał III nagrodę na Ogólnopolskiej Wystawie w „Zachęcie”

W dniach 1 i 2 bm. odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem ministra Kultury i Sztuki — Włodzimierza Sokorskiego — posiedzenie Komisji Nagród III Ogólnopolskiej Wystawy Plastyki.

Pierwszą honorową nagrodę przyznano pośmiertnie Tadeuszowi Breyerowi za rzeźbę pt. „Autoportret”.

W dziale malarstwa, w którym pierwszą nagrodę przyznał Juliuszowi Studnickiemu (Gdańsk) za obraz pt. „Gogol”, duży sukces m. in. odniósł plastyk łódzki, Andrzej Strumiłło, który uzyskał jedną z 8 trzecich nagród w tym dziale, za obraz olejny pt. „Za prawo do pracy”.

Artysta ten będący wychowankiem Akademii Krakowskiej, prowadzi obecnie — jako asystent Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi — studium malarstwa u prof. Rychtarskiego.

Ponadto w tymże dziale malarstwa uzyskała jedno z zaszczytnych wyróżnień Wanda Wereszczyńska z Częstochowy, członek łódzkiego okręgu ZPAP.

W dziale rzeźby pierwszą nagrodę przyznano prof. Horno-Popławskiemu z Sopot, za rzeźbę „Matka Belojannisa” (którą czytelnicy nasi zapewne pamiętają z zamieszczonej niedawno w „Dzienniku” reprodukcji), zaś II nagrodę otrzymał prof. Ksawery Dunikowski za rzeźbę „Głowa żołnierza r. 1812”.

W dziale grafiki zdobywcą I nagrody okazał się Walerian Borowczyk z Warszawy — za cykl karykatur politycznych.

W Poznaniu odbywa się w tej chwili II Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego.

Na zdjęciu: radzcy skrzypkowie biorący udział w konkursie: (od lewej) Julian Sitkowiecki, Nelli Szkolnikowa, Olga Parhomienko, Igor Ojstrach i Marine Jaszwilli.

CAF

## Wielki koncert „Pieśń przyjaźni”

Wydział Kultury Prez. Rady Narodowej w Łodzi urządza jutro o godzinie 19.30 w sali Filharmonii wielki koncert pt. „Pieśń przyjaźni”. Na bogaty program złożą się: muzyka, pieśń i poezja klasyczna polska oraz rosyjska. Również muzyka i poezja współczesna.

Wykonawcami programu będą: słuchacze wyższych i średnich szkół muzycznych, wyższej Szkoły Aktorskiej, orkiestra Państw. Filharmonii oraz 160-osobowy chór Państw. Liceum Muzycznego pod dyr. J. Lasockiego. Solistami koncertu będą: K. Nyc Wronko — sopran, B. Matulewicz — fortepian, W. Maniżak — akompaniament, H. Wasalanka i M. Jeżewski — słowo wiążące.

Balet Domu Dziewcząt im. Konopnickiej wykona balet Północny. Bilety są do nabycia w kasie Filharmonii, w MOI (Piotrkowska 104) oraz w Wydziale Kultury (Parkowa nr 8)

Ważnym wydarzeniem w Wydziale Kultury (Parkowa nr 8) jest koncert baletu „Północny” w wykonaniu baletki Domu Dziewcząt im. Konopnickiej.

## Uwaga korespondenci

W NIEDZIELE, 7 GRUDNIA O GODZ. 11 W LOKALU REDAKCJI ODBĘDZIE SIĘ NARADA ROBOCZA.

### STRESZCZENIE

Paweł — młody absolwent Akademii Górniczej otrzymał zagadkowy list od nieznanego mu wcale szlifierza Chałuzjewa, w którym ten prosi go o odwiedzinę. Gdy Paweł spytał matkę, czy zna ona nazwisko Chałuzjew — zauważyła że jest nieprzyjemnie zaskoczona. Człowiek ten, jak wyjaśniła — w chwili późnej — zjawiał się u niej w kilka miesięcy po tajemniczym zniknięciu ojca Pawła. Od tego czasu nie utrzymywała z nim jednak kontaktu. Dawne jej się też wydaje, czego może chęć od Pawła.

Paweł przed podjęciem decyzji czy odwiedzić Chałuzjewa, postanowił porozmawiać z ogólnie cenionym szlifierzem Grzegorzem Modestowiczem Słomuchinem.

Młody inżynier lubił swoje wielkie, tętniące życiem miasto i był bardzo dumny z niego. Lubiał nawet powietrze Gornozawodzka, przesycone z lekką dymem, a w mroźne dni — aromatem pobliskich lasów — powietrze, w którym oddech wielkiego przemysłu łączył się nierozdzielnie z oddechem dziewiczej niemal przyrody. W dni wyjazdu Paweł szczególnie wyraziście odczuł najistotniejszą cechę duszy miasta, która była zarazem treścią jego życia i podstawą istnienia — pracę, wyteżoną i niewiarygodnie różnorodną.

Paweł wyjechał do Donbasu wówczas, gdy setki zakładów przemysłowych, ewakuowanych z zachodnich połaci kraju do Gornozawodzka, zaklimatyzowały się już i ruszyły pełną parą. Miasto przekształciło się w tych czasach w olbrzymie podwórce fabryczne; w salach klubów fabrycznych huczały obrabiarki, na trawnikach leżały sterty półfabrykatów i góry metalowych wiórow. Główna szosa, wiodąca do fabryk, przypominała drogę przyfrontową; ciągniki wlokły za sobą długie sznury dział przeciwlotniczych, które przed chwilą dopiero opuściły halę fabryczną, ciężarówki przewoziły w okratowanych skrzyniach bomby i pociski, pędem przelatowały nowiutkie czołgi.

Miasto było pochłonięte pracą i groźne: Ural pomagał frontowcom w ich walce z wrogiem na śmierć i życie.

4 DZIENNIK ŁÓDZKI nr 293 (2609)



Część fabryk po zakończeniu wojny przeniosła się do swych poprzednich siedzib, lecz miasto prawie wcale tego nie odczuło. Dni pokoju nie przyniosły ucieszenia, lecz zdwojoną energię do dalszej pracy. Gornozawodzk budował piece hutnicze, ekskawatory, motory, aparaturę dla laboratoriów chemicznych, wysyłał do Kazachstanu ciężkie świdry wiertnicze, walował stal, polerował instrumenty medyczne, szlifował kamienie szlachetne. Był to czas pokoju, lecz we wszystkim odczuwało się atmosferę wielkiej ofensywy. Cel tej ofensywy zawarty był w jednym słowie — komunizm. Słowem tym żył Ural, słowem tym żył cały kraj.

Czasy pokojowe cechowała głęboka troska o wygląd miasta. Czarny asfalt pokrywał stopniowo wysłużone „kocie łby”, wzdłuż ulic ustawiano nowe latarnie, na przedmieściach wyrastały w oczach nowe, piękne dzielnice, które zajmowały miejsce starych baraków.

Paweł uśmiechnął się na widok pędzącej pięcioletniej ciężarówce, załadowanej po brzegi rowerami dziecięcymi: fabryka rowerów dziecięcych podczas wojny produkowała wyłącznie uzbrojenie. Nieco później, przechodząc obok gmachu Zarządu Miejskiego, ujrzał dzieci, jeżdżące dokoła fontanny na takich samych rowerach, i widok ten napelił go głębokim zadowoleniem.

Ulica Lenina, jak zwykle, była gwarna i ruchliwa. W ostatnich czasach zbudowano tu szczególnie dużo nowych gmachów, co nadawało jej poważny i monumentalny wygląd. Od skweru przed teatrem, gdzie na szarej skale z granitu stał zwrócony twarzą w stronę Moskwy Lenin, otwierał się widok na Instytut Politechniczny im. Kirowa.

Paweł wyrósł razem ze swym miastem i czasami miał wrażenie, że zdążył już przeżyć i zdziałać znacznie więcej, niż to było w istocie. Teraz jednak czuł, że rzeczy najważniejsze czekają nań dopiero w przyszłości — było to potężne, pełne niepokoju, a zarazem radosne uczucie.

Czy pamiętał w tej chwili o Chałuzjewie? Tak, pamiętał, lecz odwiedzin u tajemniczego nieznanego postawił na ostatnim miejscu w szeregu dziennych spraw i zajęć pragnąc podświadomie nadać niezwykłemu charakter czegoś zwykłego i nie mającego szczególnego znaczenia.

Paweł wrócił do domu o szóstej wieczorem. Matki nie było; znalazł jedynie karteczkę: „Obiad w duchówce. Telefonowała Walentyna. Spotkamy się przed teatrem.”

Zjadł obiad, przebrał się i pomyślał:

„A teraz — ostatnia wizyta.”

2

Oczom Pawła ukazała się mała, wyludniona ulica, przecięta pośrodku wąskim pasmem bruku. Wydawało się, że cisza, w której pograżona była Mielkowska, spływała na nią z dachów starych drewnianych domków, bogato zdobionych drewnianymi rzeźbami, z okien, zasłoniętych ciężkimi firankami. Z daleka — przytłumione i rozproszone — dolatywały odgłosy klaksonów samochodowych.

„Biegun spokoju” — uśmiechnął się Paweł.

(c. d. n.)

\* W świetlicy VIII Szkoły TPD w Rudzie Pabianickiej odbyła się dyskusja nad książką Borysa Polewoja pt. „My, ludzie radziecy”.

\* „Olimpiada humoru”, to impreza „Ariosa”, która odbędzie się 7 bm. o godz. 16 w sali Wimy, ul. A. Czerwonej 89.

\* Dzisiaj, w sobotę, 6 bm. w Klubie MP i K, Piotrkowska 86, o godz. 19 odbędzie się wieczór pt. „Za wolność waszą i naszą”.

\* W lokalu Związku Polskich Artystów Plastyków (Piotrkowska nr 65, II p.) odbędzie się dziś odczyt prof. inż. Suzana pt. „Nowe drogi perspektywy wykresowej”.

Centrale handlowe zapowiadają:

- zimowe targi PSS
duży transport obuwia
dżiczyzna, drób, ryby
sprzedaż choinek

W sklepach łódzkich zarówno przemysłowych jak i spożywczych obserwuje się wzmocniony ruch przedświąteczny.

TARGI ZIMOWE
Dużym zainteresowaniem cieszą się targi PSS urządzone w trzech wielobranżowych domach towarowych przy ul. Piotrkowskiej 100.

blizszych dniach do Domu Towarowego „Pod setką” ma nadejść duży transport obuwia zimowego zarówno damskiego jak i męskiego.

DZICZYNA I DRÓB

Jeśli chodzi o sklepy spożywcze, to w tej chwili po-

siadają one na składzie duże ilości drobiu, gęsi, kur, kaczek oraz dziczyzny. Centrala „Las” zapewnia, że jest zdolna pokryć wszelkie zapotrzebowanie Łodzi w zakresie.

CHOINKI

Choinki zostaną w tych dniach wystawione na sprzedaż w 107 punktach PSS i MHD.



W dniu wczorajszym do Centrali „Las” nadeszły już...

RYBY

gwarantuje, że tego artykułu będzie na święta pod dostat-



kiem. Centrala rybna dostarcza nie tylko karpia, ale i innych ryb słodkowodnych jak również ryb wędzonych i konserw rybnych.

Żeby mróz i śnieżyca nie zaskoczyły...

Po doświadczeniach związanych z pierwszym dużym opadem śnieżnym, Łódź już teraz przornie przygotowała się na wypadek śnieży i mrozów.

Oprócz soli wszystkie dzielnice otrzymały już lub otrzymują przydział piasku do posypywania ulic.

Wykonanie wszystkich zarzą-

zeń dotyczących akcji oczyszczania miasta ze śniegu kontrolowane jest przez administratorów domów i przez komitety blokowe.

Wieczór twórczości Maksyma Gorkiego

Zarząd Okręgu Grodzkiego TPP-R organizuje w dniu jutrzejszym tj. w niedzielę, 7 bm. o godz. 18 w lokalu przy ul. Południowej 11, wieczór poświęcony twórczości Maksyma Gorkiego.

Na program wieczoru złożą się odczyt (w języku rosyjskim) E. Serafinowicza pt. „Maksym Gorki — jego życie i twórczość”, piosenki radzieckie w wykonaniu chóru „Kalinka” pd. C. Berezowskiego oraz recytacje w wykonaniu W. Lusitga.

Z festiwalu filmów radzieckich

„Bajka o śpiącej królewnie”

Na ekranach kin łódzkich oglądać można film radziecki, zrealizowany według baśni A. Puszkina „O śpiącej królewnie i siedmiu junakach”.

Wracając z podróży do zamku król zostaje umierającą żoną, która wydała na świat córkę. Po roku król ożenił się ponownie, ciążąc się śliczną córeczką, która rosła i piękniała z dnia na dzień.

Po latach zawistna i okrutna królowa-maćocha patrzyła na piękną pasierbicę z nienawiścią królewnę i zdecydowała pozbyć się jej. Poleciła służebnej wyprawać królewnę do lasu, aby ją zjadły wilki.

Tymczasem królowa przy po-

mocy czarodziejskiego zwierciadła dowiedziała się, że królewna żyje. Przebiła się więc w habit zakonny i idzie do leśnego pałacu, aby pozabawić życia królewnę. Poczęstowała przez królewne chlebem w dowód wdzięczności da jej jabuszko, które było zatrute. Królewna zjada jabłko i zapada w sen.

Tymczasem królewicz Jelskiej dowiaduje się o zniknięciu swej narzeczonej i udaje się na jej poszukiwanie. Pocałunek ukochanego budzi królewnę. Szczęśliwi narzeczeni jadą na zamek ojca Jelskiej. Zazdrosna królowa-maćocha widząc w czarodziejskim zwierciadle szczęśliwą parę pada martwa.

„Bajka o śpiącej królewnie i siedmiu junakach” — śliczny film rysunkowy zawiera głęboką treść — triumf wielkiej ludzkiej miłości, która zwycięża nie tylko wszelkie trudności i przeszkody, ale nawet śmierć.

(kas)

SOBOTA 6 GRUDZIEŃ
DZIS
Mikołaja
JUTRO
Marcina

WAŻNE TELEFONY
Pogot Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 4
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

DYZURY
APTEK
A. S. nr 4 (Przejazd 19)

DYZURY
APTEK
A. S. nr 41 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

DYZUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY
Dzisiaj dyżuruje cała doba szpital im. dr H. Wolf — ul. Lagiewnicka nr 34.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATRY

NOWY (Wiekowskiego 15)
g. 14 „Niezapomniany rok 1919”
POWSZCZNY (Obr. Stalingradu) g. 19 „Z iskry rozgorzeje płomień”

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30, XIV Koncert Symfoniczny.

KINA

BALTYK (Narutowicza 26)
„Bajka o śpiącej królewnie” g. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, dozw. od lat 7

„Dbaj o zdrowie” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 7

„Express Moskwa — Ocean Spokojny” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12

„Trzeci szturm” g. 18.30 dozw. od lat 12

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Drużyna” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 7

SWIT (Białucki Rynek 1) „Zaklęta narzeczoną” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 7

TATRY (Sienkiewicza 40) „Muzyka i miłość” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 10

WISLA (Przejazd nr 3) „Prawda dobra, lecz szczęście lepsze” g. 14, 17, 20, dozw. od lat 12

WOLNOSC (Napiórkowskiego 16) „Nauczyciel” g. 15.15, 17.30, 19.45 dozw. od lat 12

ZACHĘTA (Złogierska 25) „Kawaler złoty gwiazdy” — dod. „Przebieg sportowy 2-32” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12

Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowanych dmuchaczy w zakresie szkła laboratoryjnego i aparatury precyzyjnej zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy Galanterii Szklanej „ARS” Wrocław ul. B. Chrobrego 32.

Sluszarza w charakterze nauczyciela zawodu oraz technika-mechanika do biura warsztaotowego zatrudni Szkoła Elektryczna, Kilińskiego 109.

Wykwalifikowanych starszych rachmistrzów do biura wypłat i starszego księgowego poszukują Zakłady Wytwórcze Transformatorów M-3 w Łodzi, ul. Kopernika 56-58.

Dwóch mistrzów przedziałowych na przedziałnie zgrzebną, tkaczy, śrubowników, przewraccaczy, palacza, pomocników palaczy, dozorców oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudniają natychmiast Zakłady Przemysłu Włókiennego im. Ludwika Waryńskiego w Łodzi, ul. Wólczańska 215.

Ogłoszenia drobne

LEKARZE
Dr REICHER specjalista wenerologiczny
Dr WOLKOWYSKI specjalista chorób skóry
Dr BALICKA specjalista skórno-wenerologiczny
Dr WOJNY specjalista chorób skórnych
Dr PIETRASZKIEWICZ Sienkiewicza 73

UWAGA! UWAGA!

DOM HANDLOWY „DELIKATESY” w Łodzi ul. Piotrkowska 82 SKUPUJE artykuły spożywcze i kolonialne pochodzące z paczek zagranicznych. 3203-K

POTRZEBNA pomoc domowa Południowa 26 m. 6 Referencje konieczne.

WYCHOWAWCZYNI doświadczonej poszukuje. — Warunki dobre. Tel. 166-29 godz. 4-6 (16098-G)

POMOCNICA domowa po trzeźba. Piotrkowska 181 m. 4 od 17 do 19

POMOC Rytynowana z referencjami potrzebna na tymczas. Próchnika 4 nr 26 (16109-G)

LOKALE

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią bez wygód na Julianowie na kój z kuchnią z wygodami. Warunki do omówienia. Oferty składać Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 pod „Julianów” (10070-G)

2 POKOJE z pełnym komfortem w Koszalinie zamieniam na 3 z komfortem w Łodzi. Zwracam koszt przeprowadzki. Starożyński, Koszalin, Zwycięstwa nr 167 (15911-G)

ZAMIENIĘ trzy pokoje w Słupsku na dwa pokoje w Łodzi. Zwracam koszt przeprowadzki. — Moch, Szupsk, Kołataja 35-4. (15913-G)

ZAMIENIĘ lokal przy ul. Włoczańska 27

DOMEK jednorodzinny z 12 pokojami mieszkaniami na przedmieściu. Kupię, w dzierżawie ewent. zamienie duży pokój, wspólna kuchnia, wygody, śródmięście na dwa pokoje z kuchnią. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „Telefon” (16106-G)

KUPIĘ różne obrázky kołowe Introligatornia — Łódź Narutowicza 22 Zygmunta Szymański

SPRZEDAM samochód osobowy „Wanderer” 4-tych drzwi 4-ka po kapitalnym remoncie. Właściciel Osorków, Zwierzynieckiego 27 (16117-G)

PIEC żelazny systemu Veiga do ogrzewania sałi fabrycznej kupię. Telefon 216-47

SPRZEDAM radio z okiem magicznym, stan bardzo dobry. Miedziana 18 m. 12 (16065-G)

UWAGA! UWAGA!

WYCHOWAWCZYNI (poważne kwalifikacje) przyjmie posadę. Wiadomość Północna 65, Wysokińska

ZAMIENIĘ duży pokój na pokój z kuchnią, Stalina 37-26

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami w Krakowie na takie same w Łodzi. — Zgłoszenia kierować do Biura Ogłoszeń Łódź, ul. Piotrkowska 96 pod „Ludwik” (16043-G)

POMIESZCZENIA sublokatorskiego z niekrepującymi wejściami poszukuję pilnie. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 „Uczelwa”

ZAMIENIĘ duży pokój z kuchnią z wygodami w Śródmieściu na mały pokój z kuchnią lub jeden duży z wygodami (najchętniej) na Osiedlu M. Mireckiego. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Zamiana”

SAMOTNY poszukuje niekrepującego pomieszczenia sublokatorskiego w śródmieściu. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Amchu”

ODSTĄPIĘ lokal przy ul. Włoczańska 27

ANGIELSKI, polski, francuski, łacina, niemiecki, rosyjski, włoski. Bednarska 26 m. 87

„PARYŻANKA” Artystyczna cerownia naprawia garderobę bez śladu. — Włoczańskiego 6-5

PRZYJMĘ współnika lub przystąpię do spółki (po śladem własny lokal sklepowy nadający się na każdą branżę). Oferty kierować Biuro Ogłoszeń — Piotrkowska nr 96 pod „Sklep” (15933-G)

SPAWANIE elektryczności wykonuje Szkoła Elektryczna, ul. Mochackiego 11-13. Tel. 138-07.

ZGUBIONO legitymację szkolną Jerzy Kmieciński, Snyerska 18-1

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

POSZUKIWANIE PRACY

WYCHOWAWCZYNI (poważne kwalifikacje) przyjmie posadę. Wiadomość Północna 65, Wysokińska

WYKWAŁIFIKOWANA stenografka poszukuje do dalszej pracy od godz. 16. Oferty z warunkami składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Stenografka” (15881-G)

DYPLOMOWANA nauczycielka udziela lekcji gry fortepianowej. Próchnika 23-28 parter. (16120-G)

FRYZJER damsko-męski posiada dyplom, urządzenie i narzędzia — przystąpi do nowego roku do spółki. Zgłoszenia Pięstrzyński, Aleksandrów Łódzki ul. 22 Lipca 10

NAUKA I WYCHOW. MASZYNOPIANIE, stenografii biurowej. Kursy Stowarzyszenia Stenografów-Maszynistek. Zapisy Kilińskiego 50

KURSY samochołowe (PR) przyjmują zapisy do dnia 8 grudnia 1952 r. ul. Włoczańska 27

ROZNE „PARYŻANKA” Artystyczna cerownia naprawia garderobę bez śladu. — Włoczańskiego 6-5

PRZYJMĘ współnika lub przystąpię do spółki (po śladem własny lokal sklepowy nadający się na każdą branżę). Oferty kierować Biuro Ogłoszeń — Piotrkowska nr 96 pod „Sklep” (15933-G)

SPAWANIE elektryczności wykonuje Szkoła Elektryczna, ul. Mochackiego 11-13. Tel. 138-07.

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

Dnia 3 grudnia 1952 roku zmarła w wieku lat 87

Maria Dąbrowska

aktorka Państwowego Teatru Nowego w Łodzi.

W Zmarłej scena polska traci jedną z wybitnych i zasłużonych aktorek, jubilatkę 70-lecia pracy scenicznej.

Dyrekcja i Rada Miejsowa Państwowego Teatru Nowego w Łodzi. 3207-K

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

ZGUBIONO legitymację, wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jaworski Tadeusz, Wróblewskiego 64. (16113-G)

## Kto chce zobaczyć najlepszych ping-pongistów świata

Sekcja tenisa stołowego przy ŁKKF przystąpiła już do organizacji międzynarodowych zawodów ping-pongowych Praga - Łódź.

Obecnie przyjmowane są już za mówienia zbiorowe na bilety wstępu.

Zamówienia przyjmowane są w sekretariacie ŁKKF (Pl. Komuny Paryskiej 5), pokój 64. Warto wspomnieć, że w barwach reprezentacji Pragi wystąpią ping-pongiści, którzy mają już poza sobą wiele międzynarodowych sukcesów i uważani są za najlepszych ping-pongistów świata.

## Remis

W ramach uroczystości Święta Górników rozegrany został w Zabrzu międzynarodowy mecz piłkarski między reprezentacjami górników polskich i czechosłowackich. Spotkanie to zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2, do przerwy prowadził Polacy 2:1.

## Plany bokserów GWKS

Bokserzy łódzkiego GWKS postanowili w większym niż dotąd stopniu ożywić program imprez organizowanych przez ten klub.

Druga drużyna GWKS już w niedziele odwiedzi Ozorków, gdzie zmierzy się z reprezentacją tego miasta. Ponadto wojsko w przystąpiło do organizacji pierwszego kroku bokserkiego. Projektuje się także mecz towarzyski z gdańską Gwardią. Mecz ten rozegrany zostanie na terenie Łodzi najprawdopodobniej w dniu 20 grudnia.



# Regulamin odznak SPO i BSPO podstawą systemu wychowania fizycznego

Życie wykazało, że regulamin odznak SPO i BSPO w praktycznym zastosowaniu nie zawsze odpowiadał stawianym wymaganiom. Często słyszało się opinie, że próby na odznaki są mało atrakcyjne, a z wielu natomiast stron płynęły doniesienia, iż koła sportowe i zrzeszenia sportowe gonią za ilością, nie zwracając większej uwagi na jakość przeprowadzanych prób.

Wszystkie te doświadczenia posłużyły do opracowania nowego regulaminu.

W myśl ogłoszonego regulaminu na miejsce dwóch dotychczasowych odznak SPO i BSPO — wprowadza się siedem rodzajów odznak:

**BSPO stopnia dziecięcego** zwykła i wybitna dla dzieci od 11 do 14 lat

**BSPO stopnia młodzieżowego** zwykła i wybitna dla młodzieży 15—16 lat

**SPO stopnia I i II** oraz wybitna dla osób 17—35 lat zarówno kobiet jak i mężczyzn.

Takie zróżnicowanie rodzajów odznak w konsekwencji wprowadzi większą jej atrakcyjność i przyczyni się do podniesienia poziomu sportowego.

Nowy regulamin przewiduje w kategorii dziecięcej 8 norm (wszystkie obowiązkowe), w kategoriach młodzieżowej i dla dorosłych 9 norm,

w tym 5 obowiązkowych oraz 4 do wyboru.

Nowy regulamin wprowadza jednolity — z wyjątkiem SPO I; stopnia — okres zdobywania norm, oraz dogodniejsze warunki przy powtarzaniu zdawania poszczególnych norm.

Szczególnie ważnego charakteru nabiera powołanie przy Komitetach Kultury Fizycznej społecznych sekcji kontrolnych SPO. Zadaniem tych sekcji będzie skontrolowanie przysyłanych wniosków o przyznanie odznaki.

Nowy regulamin upraszcza prowadzenie w kołach sportowych dokumentacji, która sprawiała do tej pory wiele kłopotów szczególnie tam, gdzie nie posiadano etatowego pracownika, a więc przede wszystkim w podstawowych ogniwach, kołach sportowych, SKS-sach i LZS.

Takie są w nowym regula-

minie najistotniejsze zmiany, zmierzające do większego u- masowienia odznaki SPO lub BSPO.

ŁKKF przystąpił już do prac organizacyjnych, aby z początkiem roku 1953 rozpocząć pracę na tym odcinku już według nowego regulaminu. Koła sportowe zostały powiadomione, że wszystkie istniejące komisje SPO tracą z końcem 1952 r. prawo zatwierdzania norm i należy zgłaszać nowe komisje. Przy ŁKKF powstała już sekcja społeczna kontroli SPO.

Jeżeli do tych zadań, stojących przed całym ruchem sportowym włączy się masowo aktywność koł sportowych, SKS-ów, LZS-ów, zrzeszeń sportowych i szkolnictwa, walka o podniesienie ilości i jakości SPO zostanie wygrana!

Lis Zbigniew  
inspektor ŁKKF

## Kilkuletni rywale na lodowej tafli

Tegoroczna zima nie zawiedła łódzkich zwolenników hokeja na lodzie, odwrotnie — zbudziła ich z leniego snu grubo wcześniej, niż miało to miejsce w latach poprzednich.

Hokeiści odbyli już pierwsze treningi na lodzie i, nie czekając długo, bo już w dniu dzisiejszym — Włóknarz rozegra pierwszy mecz spotkaniem towarzyskim ze

swym lokalnym, a zarazem najsilniejszym rywalem zrzeszeniowym — Włóknarzem ze Zgierzem.



Zgierzanie, jak wiadomo zdobyli w ubiegłym roku zaszczytny tytuł mistrza zrzeszenia i dlatego mecz dzisiejszy będzie jakby pierwszym rewanżem za zeszłoroczne porachunki.

Łódzki Włóknarz trenujący pod okiem byłego olimpijczyka Władysława Króla, postanowił w tym sezonie odmłodzić swą drużynę. Powrócił po odbyciu służby wojskowej, obiecując obrońcą Pruszkiewicz, Zagra on na obronie razem z Karbowskim, Drogą parę obrońców stanowić będą rutynowani hokeiści Koczweski i Kasprzak. W bramce zagra junior Kasperski. Pierwszy atak, to: Filipak, Szkap i Łuskiak. Drugi — Łapeczyński, Głamańczyński i Klibert.

Włóknarz zgierzki zapowiedział, że w jego składzie nie znajdą duże zmiany w porównaniu z rokiem ubiegłym i dziś przekonamy się w jakiej formie znajdują się jego czołowi zawodnicy — Szymański, Jędrzejczyk i Mrówczyński.

Dzisiejsze spotkanie rozpocznie się punktualnie o godz. 18 na stadionie hokejowym przy Al. Unii.

(skb.)

## Na boisku piłkarskim

### O Puchar Polski

W niedzielę na zakończenie sezonu piłkarskiego rozegrany zostanie półfinałowy mecz o Puchar Polski. Zmierzą się bytomski Górnik z warszawskim Kolejarzem. Spotkanie to rozpocznie się na stadionie przy Al. Unii o godzinie 12.

Tym razem łódzianie wystąpią na trybunach w roli niezainteresowanych obserwatorów, a tym samym będą dopingować tę 11, która swa postawą na boisku na to zasłuży.

W związku z niedzielnym meczem nasuwa się jeszcze jedno charakterystyczne spostrzeżenie. Wydawałoby się, że w końcowej fazie rozgrywek o Puchar Polski waleczy będą zespoły, które w przebiegu całego roku wykazały najlepszy poziom, gdy tymczasem w niedzielę ujrzymy zdegradowanego z I Ligi warszawskiego Kolejarza i zdegradowanego z II Ligi bytomskiego Górnik. To zestawienie wskazuje albo na zlekceważenie przez czołowe kluby rozgrywek o Puchar Polski, albo na chwytliwą formę naszych drużyn ligowych.

## Proporce dla najlepiej pracujących LZS-ów

W sali PMS w Kutnie, w niedzielę o godz. 11, rozpocznie się uroczystość sportowa, która jednocześnie stanowić będzie niejako podsumowanie prac i wysiłków LZS.

Komisja klasyfikacyjna przy WKKF długo pracowała nad wyborem najlepszych Ludowych Zespołów Sportowych. Brano pod uwagę nie tylko wyniki uzyskane przez nie na boisku, lecz ilość sklasyfikowanych osób, budowę urządzeń i obiektów sportowych systemem gospodarczym, konserwacją sprzętu, działalność kulturalno-oświatową danego LZS i

ilość zdobytych odznak przez członków tego zrzeszenia.

Jutro w Kutnie reprezentanci wyróżnionych LZS otrzymają proporce. Postawiono wyróżnić LZS: z Gałkówek, Gołębiewa, Kowalewic, Lublinka, Popowa, Pławna, Wilkowiec, Osmolna, Krosnowa, Wieruszowa, Przygłowa. Jedyne w pow. łaskim żaden z LZS nie zasłużył na wyróżnienie.

Również wyróżniony zostanie najlepszy LZS na terenie woj. łódzkiego. Kandydują do tego jedynie dwa zespoły: jeden z Wieruszowa, a drugi z Popowa.

## Szczegóły pojedynku bokserkiego GWKS — Włóknarz

Zawiedli się nieco łódzianie, którzy przybyli do „Domu Żołnierza“, aby być świadkami rewanżowego meczu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej w boksie GWKS — Włóknarz. Spodziewano się ogólnie, że obie drużyny wystąpią w pełnych składach, gdy tymczasem Włóknarze oddali 6 pkt walkowerem, dwie walki zakończyły się przed czasem, a sędzia ringowy ob. Marcinkowski wymierzył pięściami w czasie tych zawodów... aż 14 napomnień.

Zespół wojskowych wystąpił w tym meczu po raz pierwszy z odbywającym służbę wojskową Cozasiem i Gieragą i zwyciężył 17:3. Najładniejszą walką spotkania był pojedynek Cozasia z Mateckim, zakończony w III starciu zwycięstwem pięściarza GWKS-u przez techniczny nokaut.

Przebieg poszczególnych walk:

W wadze muszej Świerczek (GWKS) zwyciężył Różyckiego przez dyskwalifikację w III starciu. Do chwili dyskwalifikacji prowadził zdecydowanie na punkty Świerczek.

Błaszczyk (GWKS) otrzymał wprawdzie dwa napomnienia, ale walczył ze Skąpcem w wadze koguciej rozstrzygniętą na swoją korzyść.

W piórkowej Cozasz po szybkiej wymianie ciosów w III rundzie trafił Mateckiego klasyfikacyjnym sierpem w podbródek i skosił go z nóg. Matecki wstał wprawdzie, lecz był zupełnie zamroczony i sędzia ringowy odesłał go do rogu, ogłaszając zwycięstwo Cozasia przez tko.

W wadze lekkiej Stanikowski A. (GWKS) zdobył punkt bez walki.

Najlepszy zawodnik „Włókniarza“ Kawczyński pokonał w wadze lekkopółśredniej Kaczmarka.

Kaluźny zwyciężył w wadze półśredniej ambitnego Stefaniaka.

Walka w wadze lekkośredniej między Zajaczkowskim (GWKS), a Haze (Włóknarz) zakończyła się remisem.

Krótko trwała walka w wadze średniej. Wojtczak (GWKS) już w pierwszej rundzie potężną kontrą posłał Bartosiaka na deski.

Wieczorek (GWKS) i Gieraga (GWKS) otrzymali punkty walkowerem.

W tabeli rozgrywek klasy wojewódzkiej w boksie wprowadzi bez porażki GWKS — 6 pkt., przed Gwardią — 2 pkt. i Włóknarzem — 2 pkt. A. Jungheilt

## Zwycięstwo Ostrowy

Na sztucznej lodowisku w Katowicach, czechosłowacka drużyna hokejowa Ostrowy po niezwykłym zwycięstwie walczy, odniosła zasłużone zwycięstwo nad zespołem Górnik — Janów 7:5 (1:3, 3:2, 3:0). Z wyjątkiem pierwszego tercju, hokeiści czechosłowaccy byli zespołem wyraźnie lepszym. Uwidoczniło się to zwłaszcza w 20 końcowych minutach gry, kiedy to Polakom zabrakło sił i drużyna Ostrowy dominowała już na lodowisku niepodzielnie.

## Odpowiedzi REDAKCJI

Z. P. — Wyświetlone miejsca w ubraniu znikają rzekomo po posmarowaniu ich pektynowym surowym ziemniakiem.

Prosimy o poinformowanie nas o wynikach. Gumowe obuwie i kalosze trzeba jednak od dać do naprawy w punktach usługowych.

Wiesław Jach. — Ł. Z. E. przyjmowały i przyjmują pracowników jedynie na wyjazd. Wie o tym Urząd Zatrudnienia i skierowując do pracy informuje odpowiednio zainteresowanych. Nie wiemy dlaczego Panu nie udzielono tych informacji.

Z. S. — W nadesłanym liście pisze Pan, że zakład pracy przydziela matkom urlopy w miesiącach letnich. Ponieważ od kilku lat nie może otrzymać Pan urlopu w lecie, zapytuje Pan co mają dzieci wspólnego z urlopem, zaznaczając przytem, że urlop przeznaczony jest dla pracownika, a nie dla jego dzieci.

Zakład pracy postępuje słusznie. Matki mające małe dzieci, mają możliwość pełnego od poczynku jedynie w tym okresie, gdy dzieci są na koloniach, względnie na półkoloniach, a te jak Panu zapewne wiadomo, organizowane są latem. W początkach każdego roku sporządzane są plany urlopów i zainteresowani pracownicy mogą zgłaszać swoje życzenia.

## RADIO

SOBOTA, 6 GRUDNIA

Wiadomości: 7.55, 12.04, 17.00, 21.00, 23.50.

7.40 (Ł) „Co to, to nie“ — aud. dla wsi. 8.00 (Ł) Muzyka, 11.45 „Głos mają kobiety“, 14.10 Aud. dla kl. I i II. 16.00 „Wszelchnica Radiowa“ — wykład „Przyroda“ (I). 16.20 (Ł) Aud. dla młod. 16.35 (Ł) Koncert ork. LRPR. 17.30 (Ł) „Z mikrofonem przez miasto i wieś“, 18.00 (Ł) Muzyka taneczna. 18.30 „Karbid“ — pogadanka z cyklu: „Technika w Planie 6-letnim“. 19.30 Muz. i aktualn. 20.00 „Przy sobocie po robocie“, 21.30 Transmisja Międzynar. Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu. 22.00 „Wszelchnica Radiowa“ — wykład „Matematyka dialektyczna i historyczna“ (II). 22.20 Recital śpiewaczki radzieckiej Wjwiej Gremowej — sopran koloraturowy. 22.40 Muz. tan. w wyk. orkiestry tanecznej Radia Węgierskiego. 23.10 Muzyka

# Nowa łódzka hala sportowa będzie posiadać

- „Trasę“ narciarską
- Sztuczne lodowisko
- Bieżnię lekkoatletyczną

Jak wygląda sprawa wykonania hali sportowej, której budowę rozpoczęto przed kilku laty? Hala ta znajduje się przy ulicy Worcella. Dowiadujemy się, że sporządzono już dokumentację. Według nowego projektu w hali powstanie sztuczne lodowisko. Dookoła niego zbudowana zostanie bieżnia lekkoatletyczna, a ponadto...

...tego rodzaju innowacje wprowadza się w halę sportowej po raz pierwszy. Będzie nią 2-metrowej szerokości ścieżka do treningów narciarskich. Śnieg, na tę oryginalną „trasę“ narciarską będzie przetrucany z lodowiska.

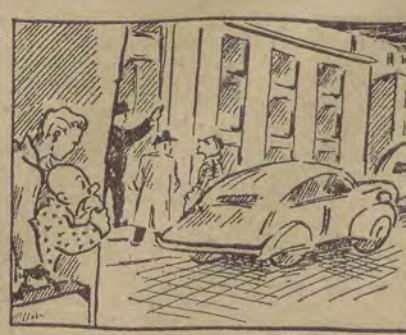
Ale nie tylko powinni cieszyć się hokeiści i narciarze Organizatorzy, w danym wypadku ŁKKF, myślą również o siatkarzach i koszykarzach. W nowej hali będą mogły odbywać się zawody koszykówek

siatkówki zakrojone na szeroką skalę. W wypadku, gdy zaprojektowane zostanie spotkanie koszykówek lub siatkówek, a nawet tenisa ziemnego, podkład pod tafle lodową pokryty zostanie specjalnymi taflami.

Opracowanie szczegółowych planów, jak również prace przygotowawcze trwać będą oczywiście dłuższy okres czasu, tym samym nie należy liczyć się z tym, aby nowa hala sportowa w Łodzi była oddana do użytku wcześniej niż przed rokiem 1955.

Warto jeszcze wspomnieć, że według projektu rozbudowy nowej hali, będzie mogła ona pomieścić 8 tys. widzów na meczach hokejowych i 12 tys. osób — podczas spotkań bokserkich.

## PREPARAT „VITA“ (70)



Agapit, w popołudniowych wędrowkach do senatora najczęściej towarzyszył przyjacielowi i czekał na niego pod drzwiami. Widząc, że nieobecność wywołuje przedłuża się, uśmiechnął się z zadumaniem. — Widocznie nareszcie dopadł swego senatora — pomyślał. Teraz każda minuta oczekiwania wydawała mu się wiecznością. Wreszcie nie wtrząsnął i wśliznął się do hallu.

Był tam właśnie w chwili gdy nagle otworzyły się drzwi jednego z pokoi. Usłyszał podniesionym głosem wypowiedziane przez Sulińskiego słowo „żegnam“ — i zdziwił się, że drzwi z powrotem powoli się zamknęły.

Wykorzystując chwilową nieobecność portiera podsunął się ku drzwiom i schyliwszy zajął przez dziurkę. Początkowo widział pusty fragment pokoju. Później w polu jego widzenia znalazły się dwie postacie. Blżej John z pistoletem w ręku, dalej błądy wynalazca.

— Aha to w ten sposób rozmawia teraz z Sulińskim — mruknął Agapit. Widzę, że i ja będę musiał wziąć udział w tej rozmowie.

Uchylił bezszelustnie drzwi. Nie było chwili do stracenia — John stał plecami do niego. Agapit jak kot rzucił się naprzód i podbił mu nogi. Cyngiel został podciągnięty przez Johna o sekundę za późno. Dwie kule utkwiły w suficie. A w następnym sekundzie obaj przyjaciele zatrzasnęli drzwi, pchnęli portiera i wybiegli na ulicę. Agapit objął komendę.

Złapanie taksówki, opętająca jazda do domu, spakowanie najpotrzebniejszych rzeczy było dziełem kilkunastu minut. Wreszcie Agapit i wciąż pogania-

ny przez niego Suliński z dwiema walizkami w ręku znaleźli się na ulicy. Przebiegli kilkanaście metrów do sąsiedniej bramy i tu dopiero Agapit mógł udzielić wynalazcy odpowiedzi na ciągłe pytania — „po co śpieszcz“ — jednym słowem: spójr! Dwa auta zatrzymały się przed domem, który przed chwilą opuścili. Wyskoczyło z nich co najmniej ośmiu mężczyzn. Trzej zostali na dole, a reszta wbiegła na schody. Rozkazy wszystkim wydawał John.